

## POSTANOWIENIE

Dnia 20 stycznia 2026 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

Prezes SN Krzysztof Wiak (przewodniczący)

SSN Tomasz Demendecki (sprawozdawca)

SSN Marek Dobrowolski

w sprawie ze skargi B. M.

na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki  
w postępowaniu przed Sądem Apelacyjnym w Warszawie w sprawie o sygn.  
VI ACa 2852/23,

z udziałem Skarbu Państwa - Prezesa Sądu Apelacyjnego w Warszawie

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw  
Publicznych w dniu 20 stycznia 2026 r.,

- 1. stwierdza, że w postępowaniu przed Sądem Apelacyjnym w Warszawie w sprawie o sygn. VI ACa 2852/23 nastąpiła przewlekłość postępowania;**
- 2. przyznaje skarżącej B. M. od Skarbu Państwa – Sądu Apelacyjnego w Warszawie sumę pieniężną w wysokości 6.500 (sześć tysięcy pięćset) złotych za okres od 9 lutego 2012 r. do 2 grudnia 2025 r.;**
- 3. oddala skargę w pozostałym zakresie;**
- 4. nakazuje zwrócić ze Skarbu Państwa – Sądu Apelacyjnego w Warszawie na rzecz skarżącej B. M. kwotę 200 (dwieście) złotych tytułem opłaty od skargi;**
- 5. zasądza od Skarbu Państwa – Sądu Apelacyjnego w Warszawie na rzecz skarżącej B. M. kwotę 240 (dwieście czterdzieści) złotych wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie w spełnieniu świadczenia pieniężnego za czas po**

**upływie tygodnia od dnia jego doręczenia Skarbowi Państwa –  
Sądowi Apelacyjnemu w Warszawie do dnia zapłaty tytułem  
zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.**

Tomasz Demendecki      Krzysztof Wiak      Marek Dobrowolski

## **UZASADNIENIE**

Dnia 27 października 2025 r. (data wpływu do Sądu Najwyższego) B. M. (dalej: „skarżąca”), reprezentowana przez pełnomocnika, za pośrednictwem Sądu Apelacyjnego w Warszawie, wniosła do Sądu Najwyższego skargę na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki w sprawie o sygn. akt VI ACa 2852/23 toczącej się przed Sądem Apelacyjnym w Warszawie. W przedmiotowej skardze skarżąca wniosła o:

1. stwierdzenie, że w postępowaniu przed Sądem Apelacyjnym w Warszawie nastąpiła przewlekłość postępowania,
2. zobowiązanie Sądu Apelacyjnego w Warszawie do rozpoznania wniosku powódki i wyznaczenie rozprawy apelacyjnej w terminie tygodnia od daty doręczenia postanowienia w przedmiocie skargi,
3. przyznanie od Skarbu Państwa - Sądu Apelacyjnego w Warszawie na rzecz Skarżącej kwoty 10.000 złotych z tytułu przewlekłości postępowania,
4. zasądzenie od Skarbu Państwa – Sądu Apelacyjnego w Warszawie kosztów postępowania wywołanych wniesioną skargą.

W uzasadnieniu skargi wskazano, że w okresie od wniesienia apelacji pismem z 24 sierpnia 2023 r. do daty wniesienia niniejszej skargi, pomimo upływu 2 lat, Sąd Apelacyjny nie podjął żadnej czynności w sprawie – nie tylko nie przeprowadził rozprawy apelacyjnej, ale nawet nie wyznaczył jej terminu.

Działając na podstawie art. 10 ust. 3 ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r. o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu przygotowawczym prowadzonym lub nadzorowanym przez prokuratora i postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki (tekst jedn. Dz. U. z 2023 r. poz. 1725 ze zm.), Prezes Sądu Apelacyjnego w Warszawie zgłosił swój udział w

sprawie, wniósł o przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu w Warszawie jako właściwemu do jej rozpoznania, a z ostrożności procesowej o oddalenie skargi.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Na wstępie odnieść się należy do stanowiska Prezesa Sądu Apelacyjnego w Warszawie, który wniósł o przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu w Warszawie jako właściwemu do jej rozpoznania, ponieważ skarga dotyczy działania tego Sądu, jak i Sądu Okręgowego w Warszawie. Wskazać należy, iż zgodnie z art. 4 ust. 1b u.s.p.p., jeżeli skarga dotyczy przewlekłości postępowania przed sądem okręgowym i sądem apelacyjnym – właściwy do jej rozpoznania w całości jest sąd apelacyjny. Skarżąca jednakże wprost wskazała, że przedmiotowa skarga swoim zakresem obejmuje przede wszystkim postępowanie prowadzone pod sygn. akt VI ACa 2852/23 w okresie od wniesienia apelacji pismem z dnia 24 sierpnia 2023 r. do daty wniesienia skargi, jedynie z zaznaczeniem, że całe dotychczasowe postępowanie przed sądem w niniejszej sprawie toczy się od lat kilkunastu. Biorąc pod uwagę powyższe, do rozpoznania przedmiotowej skargi właściwy jest Sąd Najwyższy, bowiem wbrew twierdzeniom Prezesa Sądu Apelacyjnego w Warszawie, ponad wszelką wątpliwość treść skargi wskazuje, iż dotyczy ona podstępownia przed Sądem Apelacyjnym.

Ustawa z dnia 17 czerwca 2004 r. o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu przygotowawczym prowadzonym lub nadzorowanym przez prokuratora i postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki (tekst jedn. Dz.U. 2023, poz. 1725, dalej: „ustawa o skardze na przewlekłość”) nie określa wprost granic temporalnych, w ramach których powinno dojść do rozpoznania sprawy, a tym samym nie wskazuje bezpośrednio czasu, po upływie którego następuje przewlekłość postępowania. Zgodnie z art. 2 ust. 1 ustawy o skardze na przewlekłość strona może wnieść skargę o stwierdzenie, że w postępowaniu, którego skarga dotyczy, nastąpiło naruszenie jej prawa do rozpoznania sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki, jeżeli postępowanie zmierzające do wydania rozstrzygnięcia kończącego postępowanie w sprawie trwa dłużej niż to konieczne dla wyjaśnienia istotnych okoliczności faktycznych i prawnych. W świetle

art. 2 ust. 2 ustawy o skardze na przewlekłość ocenie w szczególności podlega terminowość i prawidłowość czynności podjętych przez sąd w celu wydania rozstrzygnięcia kończącego postępowanie w sprawie. Dokonując tej oceny należy uwzględnić: łączny dotychczasowy czas postępowania od jego wszczęcia do chwili rozpoznania skargi; charakter sprawy; stopień faktycznej i prawnej zawichości sprawy; znaczenie rozstrzygnięcia dla skarżącego; zachowanie się stron, w szczególności strony, która zarzuciła przewlekłość postępowania.

W ustawie o skardze na przewlekłość nie sprecyzowano, jaki okres oczekiwania na rozpoznanie sprawy należy uznać za nieuzasadnioną zwłokę. W judykaturze przyjmuje się, że o przewlekłości postępowania apelacyjnego można mówić z reguły w przypadku beczynności sądu drugiej instancji polegającej na niewyznaczeniu rozprawy apelacyjnej, która trwa co najmniej 12 miesięcy (zob. m.in. postanowienia Sądu Najwyższego z: 12 maja 2005 r., III SPP 96/05; 16 marca 2006 r., III SPP 10/06; 21 marca 2006 r., III SPP 13/06; 14 lipca 2016 r., III SPP 55/16; 7 marca 2017 r., III SPP 6/17; 19 października 2017 r., III SPP 42/17; 21 lutego 2018 r., III SPP 3/18; 22 stycznia 2019 r., I NSP 71/18; 3 grudnia 2019 r., I NSP 160/19; 28 września 2021 r., I NSP 145/21).

Podkreślić ponadto należy, że prawo do rozpoznania sprawy w rozsądnym terminie, stanowiąc element prawa do rzetelnego procesu, jest jednym z podstawowych praw człowieka określonym w Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności (dalej: „EKPCz”). Przyjęcie ustawy o skardze na przewlekłość stanowiło zresztą efekt stosowania EKPCz i wielokrotnego stwierdzenia przez Europejski Trybunał Praw Człowieka (dalej: „Trybunał”) naruszenia przez Polskę prawa do rozpoznania sprawy w rozsądnym terminie.

W realiach niniejszej sprawy wskazać należy, że sprawa została zainicjowana pozwem z 9 lutego 2012 r. W dniu 17 marca 2023 r. zapadł wyrok przed Sądem I instancji (t. III k. 537). Akta sprawy zostały przekazane do Sądu Apelacyjnego w Warszawie w dniu 1 września 2023 r. wraz z apelacją powódki (t. III k. 592). Tego samego dnia w systemie SLPS został wylosowany sędzia referent (t. III k. 593). Zarządzeniem z 4 września 2023 r. sprawę wpisano do repertorium ACa i polecono zawiadomić strony o składzie sądu (t. III k. 594). W dniu 25 września 2023 r. wpłynęło pismo powódki wraz z oświadczeniem o stanie

majątkowym (t. III k. 595). Pismem z 5 maja 2025 r. strona powodowa wniosła o podjęcie czynności w sprawie i wyznaczenie rozprawy apelacyjnej (t. IV k. 603). Zarządzeniem z dnia 5 czerwca 2025 r. akta przedstawiono referendarzowi sądowemu celem nadania biegu apelacji, zaznaczając datę jej w pływu – sierpień 2023 r. oraz poinformowano pełnomocnika powódki, że sprawa zostanie rozpoznana zgodnie z kolejnością wpływu i nie należy do kategorii spraw pilnych (t. IV k. 609). Pismem z 23 czerwca 2025 r. (t. IV k. 607), strona powodowa wniosła o reasumpcję w.w. stanowiska sądu, wskazując na wiek i sytuację zdrowotną powódki oraz okres trwania postępowania od przeszło 13 lat (t. IV k. 607). Zarządzeniem z 17 lipca 2025 r., akta sprawy przedstawiono przewodniczącemu wydziału celem rozważenia wyznaczenia jej poza kolejnością wpływu z uwagi na okoliczności wskazane w piśmie powódki (t. IV k. 609). W dniu 22 września 2025 r. do Sądu Apelacyjnego w Warszawie wpłynęła skarga na przewlekłość postępowania wniesiona przez pełnomocnika powódki. Przewodniczący VI Wydziału Cywilnego zarządzeniem z 2 października 2025 r. polecił przedstawienie sprawy jako pilnej referendarzowi sądowemu celem nadania biegu apelacji (t. IV k. 610). Zarządzeniem z 6 października 2025 r. dokonano formalnej kontroli apelacji i polecono doręczenie odpisu apelacji pełnomocnikowi strony pozwanej (t. IV k. 612). Kolejnym zarządzeniem z 22 października 2025 r. został wyznaczony termin rozprawy na 2 grudnia 2025 r. (t. IV k. 614). W dniu 28 października 2025 r. wpłynęła odpowiedź na apelację (t. IV k. 617). W dniu 2 grudnia 2025 r. wydany został wyrok kończący sprawę prawomocnie (t. IV k. 634).

Sąd Najwyższy ustalił zatem, że postępowanie przed Sądem Apelacyjnym trwało dwa lata i trzy miesiące, zaś co istotne, Sąd Apelacyjny dopiero po ponad dwóch latach dokonał kontroli formalnej apelacji i wyznaczył termin rozprawy apelacyjnej, co zresztą nastąpiło po wniesieniu przedmiotowej skargi na przewlekłość postępowania.

Jednocześnie Sąd Najwyższy ocenił, że charakter, stopień faktycznej i prawnej złożoności sprawy, a także zachowanie się stron w sprawie, w szczególności strony, która zarzuciła przewlekłość postępowania, nie miało wpływu na powyższe, czego także nie wykazał Prezes Sądu Apelacyjnego w Warszawie. W związku z powyższym, Sąd Najwyższy stwierdził przewlekłość postępowania.

Zgodnie z przywołanym już art. 2 ust. 2 ustawy o skardze na przewlekłość, dokonując oceny, czy naruszone zostało prawo strony do rozpoznania sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki, obok upływu czasu, uwzględnia się indywidualne okoliczności sprawy. Zatem nie ma tu miejsca na szerokie uwzględnienie kwestii organizacyjnych, niestanowiących *de iure* składnika konkretnego postępowania (zob. postanowienia Sądu Najwyższego z: 17 grudnia 2013 r., III SPP 242/13; 22 stycznia 2019 r., I NSP 71/18). Kwestia właściwej organizacji sądownictwa, w tym zapewnienie optymalnej obsady kadrowej sądów, jest obowiązkiem państwa, na co wielokrotnie zwracał uwagę Trybunał i Sąd Najwyższy (zob. wyroki Trybunału: w sprawie Sutter v. Szwajcaria z 22 lutego 1984 r., skarga nr 8209/78; w sprawie Wasilewski v. Polska z 21 grudnia 2000 r., skarga nr 32734/96; postanowienia Sądu Najwyższego z: 8 marca 2005 r., III SPP 34/04; 26 kwietnia 2019 r., I NSP 18/19).

Fakt, iż Prezes Sądu nie dysponuje instrumentami umożliwiającymi mu zapewnienie odpowiednich warunków dla sprawnego działania sądu/wydziałów, naturalnie przekłada się na brak winy po jego stronie z tytułu zaistniałej przewlekłości postępowania. Powyższe nie zwalnia jednak państwa z odpowiedzialności z tego tytułu. Jak bowiem stwierdził Trybunał Konstytucyjny w postanowieniu z 30 października 2006 r., S 3/06: „prawo do rozstrzygnięcia sprawy przez sąd bez nieuzasadnionej zwłoki stanowi istotny element konstytucyjnego prawa do sądu (art. 45 ust. 1 Konstytucji). Adresatem konstytucyjnego nakazu rozpatrzenia sprawy w rozsądnym czasie są przede wszystkim same sądy. Należy jednak uwzględnić całokształt sytuacji faktycznej i wskazać, że konieczną gwarancją materialną prawa do rozstrzygnięcia sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki są odpowiednie warunki organizacyjne umożliwiające sądom »terminową« realizację ich zadań. Dotyczy to w szczególności obsady kadrowej, zarówno jeśli chodzi o liczbę sędziów, jak i personel pomocniczy. Powinność zapewnienia odpowiednich warunków spoczywa w pierwszej kolejności na ustawodawcy oraz na organach władzy wykonawczej, szczególnie na Ministrze Sprawiedliwości”.

Skarga na przewlekłość postępowania i związana z nią możliwość przyznania skarżącemu, na jego żądanie, od Skarbu Państwa sumy pieniężnej, w znacznej mierze służy wymuszeniu na państwie takiej organizacji wymiaru

sprawiedliwości, która umożliwi rozpoznanie sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 17 grudnia 2013 r., III SPP 242/13). Obok swoistej sankcji dla państwa za niewłaściwe zorganizowanie wymiaru sprawiedliwości, suma pieniężna, o której jest mowa w art. 12 ust. 4 ustawy o skardze na przewlekłość, pełni funkcję rekompensaty dla strony za doznaną szkodę niematerialną, będącą wynikiem przewlekłości. Nie jest to więc odszkodowanie za poniesione straty i utracone korzyści (art. 361 § 2 k.c.) lub zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę w rozumieniu art. 445 k.c. Ustawodawca wprowadza przy tym zasadę, że strona, której skargę uwzględniono, może w odrębnym postępowaniu dochodzić naprawienia szkody ze stwierdzonej przewlekłości (art. 15 ust. 1 ustawy o skardze na przewlekłość). Konsekwentnie sumę, o której jest mowa w ustawie o skardze na przewlekłość, uznać należy za wstępną (tymczasową) rekompensatę z tytułu doznanej szkody niematerialnej (zob. postanowienia Sądu Najwyższego z: 8 maja 2013 r., III SPP 51/13; 22 stycznia 2019 r., I NSP 71/18).

W przedmiotowej sprawie skarżąca wniosła o przyznanie od Skarbu Państwa sumy pieniężnej w wysokości 10.000 zł. Wskazać należy, iż w niniejszej sprawie, postępowanie zainicjowane pozwem skarżącej wniesionym 9 lutego 2012 r. (data prezentaty) toczyło się blisko 14 lat, a dokładnie – 13 lat, 9 miesięcy i 23 dni. Przewlekłość postępowania wystąpiła na jednym z jego etapów, w postępowaniu odwoławczym, i trwała ponad 2 lata, co też uzasadniono powyżej. Natomiast, kwota zasądzana na podstawie art. 12 ust. 4 ustawy o skardze na przewlekłość postępowania musi obejmować kwotę 500 zł za każdy zakończony rok postępowania niezależnie, czy w określonej fazie miała miejsce przewlekłość, czy też nie, przy czym musi być równa co najmniej 2000 zł. Sąd może przyznać sumę pieniężną wyższą niż 500 złotych za każdy rok trwania postępowania, jeżeli sprawa ma szczególne znaczenie dla skarżącego, który swoją postawą nie przyczynił się w sposób zawiniony do wydłużenia czasu trwania postępowania.

Sąd Najwyższy uznał, że na rzecz skarżącej należy zasądzić kwotę 6500 zł w związku ze stwierdzeniem przewlekłości w sprawie za okres od 9 lutego 2012 r., tj. daty złożenia pozwu, do 2 grudnia 2025 r., tj. daty wydania prawomocnego wyroku, co jest odpowiednikiem ustawowych 500 zł za każdy zakończony rok

postępowania (13 lat), a w pozostałym zakresie żądanie skargi oddalił. Wysokość tej kwoty jest proporcjonalna do wielkości zwłoki, jej przyczyn oraz dotkliwości dla skarżącej (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 6 stycznia 2006 r., III SPP 154/05). Kwota 6500 zł stanowi z jednej strony wystarczającą rekompensatę dla skarżącej w związku ze stwierdzeniem przewlekłości w sprawie, z drugiej zaś stanowi sankcję dla państwa za wadliwe zorganizowanie wymiaru sprawiedliwości. Należy zwrócić uwagę na wskazane w art. 2 ust. 2 ustawy o skardze na przewlekłość postępowania, czynniki rzutujące na kwestię przewlekłości postępowania oraz rekompensaty związanej z jej stwierdzeniem: stopień faktycznej i prawnej zawichości sprawy, znaczenie dla strony, która wniosła skargę oraz zachowanie się strony, która zarzuciła przewlekłość postępowania. Sprawa, której skarga dotyczy miała dla skarżącej znaczenie z uwagi na jej przedmiot, zaś jak już wskazano, zachowanie skarżącej w żaden sposób nie przyczyniło się do przedłużenia postępowania.

Z uwagi na okoliczność, iż w dniu 22 października 2025 roku Sąd Apelacyjny w Warszawie wyznaczył termin rozprawy na dzień 2 grudnia 2025 r. i wyrok w sprawie w tym też dniu zapadł, Sąd Najwyższy uznał wniosek skarżącej w zakresie zobowiązania Sądu Apelacyjnego w Warszawie do rozpoznania wniosku i wyznaczenia rozprawy apelacyjnej za bezprzedmiotowy.

Mając na uwadze powyższe, na podstawie art. 17 ust. 3 ustawy o skardze na przewlekłość, zwrócono skarżącej opłatę od skargi w wysokości 200 zł.

W zakresie kosztów zastępstwa procesowego Sąd Najwyższy, na podstawie art. 98 § 1, 11 i 3 k.p.c. w zw. z art. 8 ust. 2 ustawy o skardze na przewlekłość oraz § 10 ust. 1 pkt 2) rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (tekst jedn. Dz.U. 2023, poz. 1935) orzekł jak w sentencji.

Tomasz Demendecki

Krzysztof Wiak

Marek Dobrowolski

[MR]

[r.g.]